

Radio Watykańskie: Audiencja ogólna o liturgii

Liturgię sprawujemy dla Boga, a nie dla nas; jej atrakcyjność jest sprawą drugorzędną



Liturgię sprawujemy dla Boga, a nie dla nas; jej atrakcyjność jest sprawą drugorzędną

Jeśli w liturgii Chrystus nie zajmuje centralnego miejsca, to nie jest ona chrześcijańska. Liturgia bowiem nie jest naszym „czynem”, lecz działaniem Boga w nas i z nami – powiedział Benedykt XVI na audiencji ogólnej. Również i tym razem poświęcił katechezę modlitwie liturgicznej. Przypomniwał, że aby ją właściwie zrozumieć, trzeba pamiętać o Wcieleniu, o tym, że Chrystus wciąż pozostaje obecny w swoim Kościele. W liturgii Jego obecność jest najwyraźniejsza, wręcz dotykalna – powiedział Papież.

Katechezę streszczono też po polsku.

„W dzisiejszej katechezie Ojciec Święty zachęcił nas do zastanowienia się, czy w naszym życiu przeznaczamy dostatecznie dużo czasu na modlitwę, a także nad tym, jakie miejsce zajmuje w naszej relacji z Bogiem modlitwa liturgiczna, a zwłaszcza Msza św., jako uczestnictwo we wspólnej modlitwie Kościoła. Odpowiadając na to pytanie, musimy przede wszystkim pamiętać, że modlitwa jest żywą relacją dzieci Bożych ze swoim nieskończenie dobrym Ojcem, z Jego Synem Jezusem

Chrystusem i z Duchem Świętym. Tak więc życie modlitwy polega na trwaniu w obecności Boga, na życiu w relacji z Bogiem, tak jak przeżywa się zwyczajne relacje z najdroższymi krewnymi czy prawdziwymi przyjaciółmi. Ta komunia życia z Bogiem jest możliwa, gdyż poprzez chrzest zostaliśmy wszczepieni w Chrystusa i stanowimy z Nim jedno”.

Benedykt XVI zaznaczył, że modlitwa chrześcijańska nigdy nie może być indywidualistyczna. W sposób szczególny dotyczy to liturgii, która jest modlitwą Kościoła. Dlatego nie może ona być jakąś formą automanifestacji jednostki czy grupy, lecz musi być stopniowym zanurzaniem się w „my” Kościoła, w jego modlitwę – powiedział Papież.

„Liturgii nie sprawuje jednostka – kapłan czy wierny – ani też jakaś grupa, lecz jest ona przede wszystkim działaniem Boga za pośrednictwem Kościoła, który ma swoją własną historię, swoją bogatą tradycję i swoją kreatywność. Ta uniwersalność i fundamentalna otwartość, właściwa całej liturgii, jest jednym z powodów, dla których nie może ona być tworzona czy modyfikowana przez poszczególną wspólnotę czy też ekspertów, ale musi być wierna formom Kościoła powszechnego. Kiedy w refleksji na temat liturgii koncentrujemy naszą uwagę jedynie na tym, jak uczynić ją atrakcyjną, interesującą i piękną, grozi nam zapomnienie o tym, co istotne: liturgię sprawuje się dla Boga, a nie dla nas samych, jest ona Jego dziełem: On jest podmiotem, a my musimy się na Niego otworzyć i pozwolić, aby prowadził nas On i Jego Ciało, którym jest Kościół” – wskazał Ojciec Święty.

kb/ rv

Material Radia Watykańskiego